

MAREK BŁASZCZYK
ORCID: 0000-0001-5518-0115
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Człowiek w filozofii Karola Wojtyły i Józefa Tischnera

Amadeusz Pała, *Dynamizm człowieka w ujęciu filozoficznym Karola Wojtyły i Józefa Tischnera*, Wydawnictwo Naukowe UPJPII, Kraków 2019, ss. 150.

Książka Amadeusza Pały zatytułowana *Dynamizm człowieka w ujęciu filozoficznym Karola Wojtyły i Józefa Tischnera*, która ukazała się nakładem Wydawnictwa Naukowego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, stanowi ważne przedsięwzięcie naukowe¹. Praca ta zasługuje na uwagę nie tylko dlatego, że w przystępny sposób ukazuje Karola Wojtyły i Józefa Tischnera myślenie o człowieku, lecz także dlatego, że jest analizą porównawczą ich koncepcji filozoficznych, wypełniając tym samym pewną lukę w dotychczasowej literaturze przedmiotu. Powstały wprawdzie osobne publikacje na temat personalistycznej filozofii Wojtyły² oraz Tischnerowskiej filozofii dramatu³, jednak antropologie te nie doczekały się jeszcze wielu

¹ A. Pała, *Dynamizm człowieka w ujęciu filozoficznym Karola Wojtyły i Józefa Tischnera*, Kraków 2019.

² Zob. np. J. Galarowicz, *Człowiek jest osobą. Podstawy antropologii filozoficznej Karola Wojtyły*, Kraków 1994; *idem*, *Paradoks egzystencji etycznej*, Kraków 2009; *idem*, *Imię własne człowieka. Klucz do myśli i nauczania Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, Kraków 1996; *idem*, *Wojtyła – Tischner: kapłaństwo i myślenie oraz inne eseje*, Kęty 2016; R. Buttiglione, *Mysł Karola Wojtyły*, tłum. J. Merecki, Lublin 2010; M. Mruszczyk, *Człowiek w „antropologii adekwatnej” Karola Wojtyły*, Katowice 2010; M. Jędraszewski, *Wybrać większą wolność. Karol Wojtyła o człowieku*, Poznań 2004.

³ Zob. np. S. Szary, *Człowiek — podmiot dramatu. Antropologiczne aspekty filozofii dramatu Józefa Tischnera*, Kęty 2005; J. Wadowski, *Dramat pytań egzystencjalnych. Ks. Józefa Tischnera filozofia dramatu jako próba odpowiedzi na pytania egzystencjalne*, Wrocław 1999; A. Wesołowska, *Fenomenologia jako możliwość filozofii dramatu Józefa Tischnera*, Katowice 2012; W. Glinkowski, *Wolność ku nadziei. Spotkanie z myślą ks. Józefa Tischnera*, Łódź 2003; A. Borowicz, *Transcendentalizm w filozofii Józefa Tischnera*, Gdańsk 2010; M. Jawor, *W stronę egzystencjalnego oblicza filozofii. Spór Józefa Tischnera*

komparatystycznych omówień. W tym sensie monografia krakowskiego uczonego zdaje się inicjować akademicką dyskusję nad filozoficznymi powinowactwami Wojtyły i Tischnera wizji człowieka.

Praca Pali składa się z trzech rozdziałów, w których dyskutowane są poszczególne aspekty filozofii Wojtyły i Tischnera. W dalszym kroku poszukuje się odpowiedzi na pytanie, co łączy, a co dzieli obie koncepcje filozoficzne. W tym kontekście najciekawszy wydaje się rozdział trzeci, w którym przedstawiona została — w nawiązaniu do rozpoznaiń polskich filozofów — struktura dynamizmu człowieka, jego istota (*fieri*, „przyswajanie”) oraz czynniki go warunkujące (wolność, miłość, nadzieja). Rozważania te prowadzą do konstatacji, że dynamizm w ujęciu Wojtyły wiąże się z ludzką samorealizacją, natomiast w ujęciu Tischnera — z autokreacją. Samorealizacji nie należy jednak rozumieć — jak nierzadko ma to miejsce w psychologii — jako dążenia do szczęścia, spełnienia czy „lepszego” życia. Chodzi tu raczej o to, jak sugerują człony „samo” i „realizacja”, że „człowiek w przeżyciu *sam* siebie dynamizuje poprzez czyn, ale dzieje się to dzięki temu, kim jest już na poziomie swojego *suppositum*, które to jest przecież na wskroś *realne*”⁴. Człowiek może wprawdzie kształtować (kreować) siebie według swojego planu czy pomysłu, modelować swoje poglądy, zachowania czy postawy, jednak nie zmienia to jego istoty (*suppositum*). Co znamienne, to właśnie *suppositum* umożliwia mu w ogóle tworzenie siebie, wyrażanie swojej podmiotowości: „dynamizm w aspekcie *fieri* wyrasta ostatecznie z samego *suppositum*, które jest gwarantem tożsamości bytowej człowieka”⁵, „*suppositum* umożliwia pojawienie się *fieri*, stąd owo *fieri* nie może być realizowane z pominięciem tego, z czego wyrasta”⁶.

Warto podkreślić, na co zwraca uwagę Pala, że stanowisko Wojtyły sytuuje się w opozycji do Sartre’owskiego egzystencjalizmu, wedle którego „egzystencja poprzedza esencję”⁷, „istnienie poprzedza istotę rzeczy”⁸. Wedle Wojtyły wszelkie zmiany jakościowe (przypadłościowe) zachodzące w człowieku możliwe są dzięki jego istocie (esencji), pojmowanej jako *suppositum*. Istota ta konstytuuje ludzki dynamizm, umożliwiając w ogóle istnienie osobowe. W filozofii Jeana-Paula Sartre’a z kolei człowiek nie ma z góry przypisanej istoty (esencji), lecz sam ją tworzy, określa i definiuje⁹. Lub inaczej: istotą jest tutaj samo ludzkie istnienie, sama ludzka egzystencja. Ta ma bowiem charakter „otwarty”, projektujący, jest „tu” i „tam” zarazem. Człowiek, jak powie Sartre, „nie jest tym, czym jest, i jest tym, czym nie jest”¹⁰. Koncepcja Wojtyły zakłada zatem niezmiennność *supposi-*

z tomizmem, Olsztyn 2019; I. Marszałek, *Józef Tischner i filozoficzne koncepcje zła*, Kraków 2014; *Horyzont dialogu i rozumienia. W kręgu myśli Józefa Tischnera*, K. Pietrych (red.), Łódź 2015; *Pytając o człowieka. Myśl filozoficzna Józefa Tischnera*, W. Zuziak (red.), Kraków 2001.

⁴ A. Pala, *Dynamizm człowieka w ujęciu filozoficznym Karola Wojtyły i Józefa Tischnera*, s. 110.

⁵ *Ibidem*, s. 112.

⁶ *Ibidem*.

⁷ J.P. Sartre, *Egzystencjalizm jest humanizmem*, tłum. J. Krajewski, Warszawa 1998, s. 23.

⁸ *Ibidem*.

⁹ M. Błaszczyk, *Człowiek według Jeana-Paula Sartre’a*, „Przegląd Filozoficzny” 2 (2019), s. 39–52.

¹⁰ J.P. Sartre, *Byt i nicość. Zarys ontologii fenomenologicznej*, tłum. J. Kiełbasa et al., Kraków 2007, s. 122.

tum, podczas gdy Sartre kwestionuje istnienie esencji, charakteryzując egzystencję w jej nieustannym „stawaniu się”.

Dynamizm człowieka w ujęciu Tischnera Pała interpretuje natomiast w kontekście autokreacji. Dokonuje się ona w horyzoncie wartości („ja” aksjologiczne), w horyzoncie dobra („ja” agatologiczne) oraz w relacji do Drugiego — zarówno człowieka, jak i Boga. Autokreacja nie tyle polega tu jednak na samodzielnym tworzeniu dobra, ile na jego „przyswajaniu” (wybieraniu): „autokreacja oznacza więc tworzenie siebie, ale w oparciu o to, co przyswajane”¹¹. Dobro nadaje tym samym sens ludzkiemu życiu, „usprawiedliwia” je. Człowiek winien zatem nieustannie troszczyć się o to, czy jego wybory przybliżają czy też oddalają go od dobra („osoba poszukuje sensu swego istnienia w dobru, które jest lub może się stać jej dobrem”¹²). Pomaga w tym nawiązanie relacji dialogicznej — stajemy się bardziej sobą dzięki Drugiemu, który może zweryfikować nasze wybory i stopień „przyswojenia” dobra: „spotkanie z drugim jawi się jako warunek uczestnictwa człowieka w świecie wartości. Relacja z innym człowiekiem jest jednocześnie relacją z wartościami”¹³. Mówiąc najogólniej: dynamizm człowieka, zdaniem Tischnera, nie polega na „radykalnym”, całkowicie dowolnym (swobodnym) tworzeniu siebie, lecz uwarunkowany jest przez odniesienie do wartości, dobra i Innego. Źródłem owego dynamizmu jest zaś „ja” aksjologiczne, „człowiek świadomie odkrywający swoją wartość”¹⁴.

Pała słusznie zauważa, że punktem wyjścia dynamizmu człowieka (rozumianego jako samorealizacja) jest według Wojtyły sfera obiektywna (*suppositum*), punktem dojścia zaś — sfera subiektywna, a więc możliwość kształtowania siebie i swojej osobowości. Możliwość ta jest jednak wtórna wobec istotowego aspektu dynamizmu (*fieri*): „*fieri* jako aspekt istotowy dynamizmu jest zależne od obiektywnej podstawy bytowej w postaci *suppositum*”¹⁵. Punktem wyjścia dynamizmu (rozumianego jako autokreacja) jest natomiast u Tischnera sfera subiektywna, która — urealnijając się w aktach świadomości — prowadzi do sfery obiektywnej (czy też nie-subiektywnej, zewnętrznej wobec „ja”). Istotą owego dynamizmu jest tutaj akt „przyswajania”, który zdaje się zależny najpierw od sfery subiektywnej (akty świadomości umożliwiają bowiem jakiegokolwiek rozpoznanie i przyswajanie), a dopiero w dalszej kolejności od sfery obiektywnej (nie-subiektywnej), a więc tego, co w jakiś sposób rezonuje z naszą egzystencją i co naszym zdaniem warto przyswoić. Cechą wspólną koncepcji Wojtyły i Tischnera jest zatem przekonanie, że dynamizm człowieka manifestuje się jako swoisty ruch, który dokonuje się w nim samym. Nie chodzi tu jednak jedynie o przechodzenie od możliwości do aktu, jak ma to miejsce na gruncie metafizyki klasycznej (arystotelesowsko-tomistycznej), lecz o pewne napięcie istniejące wewnątrz ludzkiego bytu. Wojtyła i Tischner ukazują bowiem człowieka uwikłanego w dynamizm — czy to w wymiarze metafizycznym (Wojtyła), czy przeżyciowym (Tischner).

¹¹ A. Pała, *Dynamizm człowieka w ujęciu filozoficznym Karola Wojtyły i Józefa Tischnera*, s. 117.

¹² J. Tischner, *Spór o istnienie człowieka*, Kraków 1998, s. 168.

¹³ A. Pała, *Dynamizm człowieka w ujęciu filozoficznym Karola Wojtyły i Józefa Tischnera*, s. 118.

¹⁴ *Ibidem*, s. 119.

¹⁵ *Ibidem*.

Pala, rekonstruując poglądy Wojtyły i Tischnera, słusznie zaznacza, że dynamizm człowieka wyrasta z ludzkiego doświadczenia (bycia-w-świecie). Nadmieniam przy tym, że filozoficzny namysł nad zagadnieniem dynamizmu wywodzi się z myśli Heraklita, wedle którego świat podlega absolutnej zmienności (wariabilizm). Stawanie się (a co za tym idzie przemijanie) jawi się tutaj jako fundamentalna cecha bytu, a ścieranie się przeciwieństw dobitnie potwierdza, że „wszystko płynie”. Stanowisko Heraklita, krytyczne wobec tezy Parmenidesa o ontologicznej jedności i stałości bytu, inicjuje tym samym filozoficzną refleksję nad dynamizmem, której różnorodne odsłony możemy zaobserwować, przyglądając się dziejom filozofii.

Pala zaś w swej monografii proponuje „wskazanie istotnych elementów dyskursu filozoficznego dotyczącego dynamizmu człowieka w oparciu o analizy porównawcze koncepcji Karola Wojtyły i Józefa Tischnera”¹⁶. Trzeba przyznać, że krakowski uczony wziął na siebie dość ambitne zadanie — nie tylko dlatego, że problematyka dynamizmu sama w sobie wymyka się naukowej (precyzyjnej, spójnej, schematyzującej) konceptualizacji, lecz także dlatego, że porównanie koncepcji filozoficznych Wojtyły i Tischnera tylko pozornie wydaje się czymś niewymagającym czy banalnym. Najważniejsi współcześni polscy filozofowie chrześcijańscy stosują bowiem odmienną, właściwą jedynie ich myśleniu terminologię, co niejednokrotnie wymaga filozoficznego uzgodnienia i przepracowania. Znalezienie (wydobycie) wspólnych elementów ich dyskursu jest zaś konieczne, by badanie komparatystyczne miało sens, w tym metodologiczne, naukowe ugruntowanie. Sprawę komplikuje również to, że Wojtyła i Tischner inspirowali się nieco innymi nurtami filozoficznymi, pozostając pod silnym wpływem różnych tradycji intelektualnych. Owszem, znajdziemy tutaj szereg punktów wspólnych, jednak — patrząc z szerszej perspektywy — nie sposób nie zauważyć niuansów stanowiących o specyfice ich myślenia.

Wojtyła żywo inspiruje się tomizmem (myślą św. Tomasza z Akwinu), fenomenologią (zwłaszcza w wydaniu Maxa Schelera), etyką Immanuela Kanta oraz mistyką św. Jana od Krzyża. W tym duchu rozwija swoją wizję filozofii, najczęściej łączonej z personalizmem. Nierzadko też określa się ją umownie mianem „antropologii adekwatnej”¹⁷. Zakłada ona, że interpretacja ludzkiego doświadczenia pozwala odsłonić konstytutywne cechy człowieka jako osoby („antropologia adekwatna to taka antropologia, która stara się rozumieć i tłumaczyć człowieka w tym, co istotowo ludzkie”¹⁸, dążąc do „nazwania człowieka jego własnym imieniem”¹⁹). Człowiek, jak widzi go Wojtyła, jest bowiem „bytem realnym, osobowym, świadomym, zdolnym do samostanowienia, posiadającym sumienie, odniesionym do prawdy, mającym swoją godność oraz bytem wspólnotowym”²⁰. Jego dynamizm („stawanie się”), z jednej strony, jest więc rozpatrywany w kontekście społecznego uwikłania (wymiar wspólnotowy), z drugiej zaś — w kontekście jego aktywności (czynu). Nasze czyny, wedle polskiego filozofa, wiele zdają się mówić o tym, jaką jesteśmy osobą. I odwrotnie: to, jaką jesteśmy osobą, warunkowane jest przez nasze czyny.

¹⁶ *Ibidem*, s. 7.

¹⁷ *Ibidem*, s. 10.

¹⁸ J. Galarowicz, *Człowiek jest osobą*, s. 19.

¹⁹ *Ibidem*. Por. M. Mruszczuk, *Człowiek w „antropologii adekwatnej” Karola Wojtyły*, s. 25.

²⁰ A. Pala, *Dynamizm człowieka w ujęciu filozoficznym Karola Wojtyły i Józefa Tischnera*, s. 10.

Filozofia Tischnera nawiązuje natomiast przede wszystkim do fenomenologii (Edmund Husserl, Max Scheler, Martin Heidegger), filozofii dialogu (Gabriel Marcel, Emmanuel Lévinas), egzystencjalizmu (filozofii egzystencjalnej) oraz filozofii hermeneutycznej (Paul Ricoeur). Czerpie też inspiracje z myśli biblijnej, teologicznej (Karl Rahner, Hans Urs von Balthasar) oraz filozofii wartości. Nie mały wpływ na rozwój poglądów autora *Filozofii dramatu* miała przy tym myśl Platona, św. Augustyna, Mistrza Eckharta, Georga Wilhelma Friedricha Hegla, Sorena Kierkegaarda i Fryderyka Nietzschego, a także twórczość Fiodora Dostojewskiego, Witolda Gombrowicza czy Cypriana Kamila Norwida. Filozofia Tischnera, pomimo rozlicznych inspiracji, nie popada wszakże w naiwny synkretyzm. Jest raczej autorską propozycją filozoficzną, którą nazwał on filozofią dramatu²¹. Jest ona, jak się wydaje, szczególną wersją filozofii dialogu (filozofii spotkania), która postuluje dramatyczną koncepcję człowieka i ludzkiej egzystencji („być istotą dramatyczną znaczy przeżywać dany czas, mając wokół siebie innych ludzi i ziemię jako scenę pod stopami”²²). Filozofia Tischnera, co warto podkreślić, pozostaje jednak krytyczna wobec tomizmu i marksizmu. W tym właśnie punkcie (krytyka tomizmu) rozmią się ona z antropologią Wojtyły.

Pala ma świadomość zarysowanych tu subtelności. Warto więc docenić już sam wybór dyskutowanej problematyki, poruszanych wątków i zagadnień. Nie bez znaczenia jest również sposób realizacji obranego celu, w tym ukazanie specyfiki ludzkiego dynamizmu. Analiza porównawcza koncepcji Karola Wojtyły i Józefa Tischnera zdaje się bowiem zadaniem miejscami wręcz karkołomnym (wymagającym nie tylko dogłębnej ich znajomości, lecz także szerszego tła ich powstania), tworząc swoiste wyzwanie dla badacza, który — przystępując do interpretacji — nie chce popadać w nadmierne uogólnienia czy symplifikacje. Osobną trudnością może być także selekcja materiału badawczego, w tym odróżnienie tego, co Tischner mówi jako historyk filozofii, a co jako filozof. Podobnie w przypadku Wojtyły, który wypowiada się jako kaznodzieja (duchowny), papież, literat, teolog i wreszcie jako filozof. Można nawet odnieść wrażenie, że nie sposób owych dyskursów jednoznacznie, kategorycznie rozgraniczyć, tym bardziej, że wspomniani myśliciele — mniej lub bardziej świadomie — sami zacierali granice między nimi.

Przejdźmy do podsumowania. Amadeusz Pala, przedstawiając koncepcję dynamizmu człowieka w ujęciu Karola Wojtyły i Józefa Tischnera, próbuje odpowiedzieć na pytanie, „czy filozofie Wojtyły i Tischnera wzajemnie się wykluczają, czy może raczej są w jakimś stopniu komplementarne?”²³. Podejmując tę kwestię, stosuje analizę porównawczą obu koncepcji filozoficznych, ze szczególnym uwzględnieniem interesującej go problematyki. Ma przy tym świadomość, że jego rozważania nie wyczerpują wszystkich możliwych odczytań owej problematyki, a są jedynie pewną propozycją interpretacyjną. Pala dodaje zarazem, że jego monografia „nie należy traktować jako wprowadzenia do filozofii Wojtyły czy Tischnera”²⁴, jej

²¹ J. Tischner, *Filozofia dramatu*, Kraków 2012.

²² *Ibidem*, s. 7.

²³ A. Pala, *Dynamizm człowieka w ujęciu filozoficznym Karola Wojtyły i Józefa Tischnera*, s. 9.

²⁴ *Ibidem*.

przedmiotem jest bowiem głównie zagadnienie ludzkiego dynamizmu (jego fenomen, istota, struktura czy ograniczenia). Zakłada się więc tutaj ogólną znajomość filozofii Wojtyły i Tischnera. Od strony metodologicznej praca ta nie budzi większych zastrzeżeń. Autorowi udało się znaleźć ciekawy klucz interpretacyjny, odsłaniając obecną w refleksji czołowych polskich filozofów chrześcijańskich koncepcję dynamizmu człowieka.

Na sformułowane pytanie badawcze Pała odpowiada następująco: „koncepcje Wojtyły i Tischnera są komplementarne w punkcie dojścia, natomiast wykluczające się w punkcie wyjścia”²⁵. Wojtyła i Tischner, choć różnią się drogą i sposobem filozofowania (Wojtyła pozostaje bardziej wierny tradycji filozoficznej, zwłaszcza tradycji tomistycznej; Tischner natomiast pozostaje bardziej otwarty na wpływy filozofii współczesnej), dochodzą ostatecznie do podobnych spostrzeżeń. Po pierwsze, podkreślają szczególną wartość człowieka, jego ontyczną wyjątkowość i niepowtarzalność. Starają się przy tym zdefiniować jego miejsce i rolę w świecie, akcentując rangę dialogu i relacji międzyludzkich. Po wtóre natomiast, ukazują dynamizm ludzkiego bytu, jego wewnętrzne uwikłanie i skomplikowanie. Człowiek jest bowiem dla nich istotą dramatyczną, odniesioną do Boga, drugiego człowieka i samego siebie. Wojtyła jednak, w przeciwieństwie do autora *Filozofii dramatu*, mówi o dynamizmie metafizycznym, rozpatrując go w kontekście pojęcia *suppositum*. Tischner zaś, w przeciwieństwie do autora *Miłości i odpowiedzialności*, namysł nad dynamizmem wiąże z relacyjno-egzystencjalną wizją człowieka.

Pała, zestawiając obie koncepcje filozoficzne, konkluduje, że zarówno Karol Wojtyła, jak i Józef Tischner są „zwolennikami umiarkowanego dynamizmu tworenia siebie”²⁶. Dynamizm ten nie jest radykalny, ponieważ u Wojtyły nie pozwala na to „koncepcja *suppositum*, warunkująca realizm oraz tożsamość bytową człowieka”²⁷; u Tischnera natomiast — odniesienie człowieka do świata wartości („ja” aksjologiczne), Dobra („ja” agatologiczne) oraz Drugiego (Innego). Znamienne jest także to, że Wojtyła i Tischner inaczej postrzegają dobro. Dla pierwszego z nich dobro jest tożsame z bytem, występuje z nim na równym poziomie ontologicznym. Dla drugiego zaś znajduje się ono przed bytem (istnieniem), jest swoistą „zasadą” świata, „źródłem istnienia i źródłem bytu”²⁸.

Pała przekonuje, że obie filozofie są na swój sposób „oryginalne i uniwersalne”²⁹. Oryginalne, ponieważ Karol Wojtyła i Józef Tischner nie są jedynie historykami filozofii, komentatorami dotychczasowych stanowisk filozoficznych. Choć mniej lub bardziej inspirują się ustaleniami innych myślicieli, nie powielają bezrefleksyjnie ich konstatacji. Wypracowują raczej własne koncepcje filozoficzne, odczuwając potrzebę gruntownego namysłu nad człowiekiem i ludzką egzystencją. Ich filozofie zaś są uniwersalne, ponieważ dotyczą ponadczasowej (uniwersalnej właśnie) problematyki. Podnoszą bowiem tematy, zagadnienia i kwestie, który nurtowały, nurtują i nurtować będą kolejne pokolenia filozofów, zwłaszcza zorientowanych

²⁵ *Ibidem*, s. 138.

²⁶ *Ibidem*, s. 137.

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ *Ibidem*, s. 138.

²⁹ *Ibidem*, s. 140.

antropologicznie. Filozofie te, dodaje Pała, nie są więc jedynie wytworem czasów, w których były tworzone, lecz dotyczą „człowieka jako takiego, niezależnie od czasów, w których żyje”³⁰. W tym sensie Wojtyła i Tischner zdają się „poszukiwaczami prawdy”³¹, filozofami, którzy — podążając nierzadko różnymi ścieżkami — pragną uchwycić człowieka w jego wewnętrznym dynamizmie i wewnątrzświatowym usytuowaniu.

Publikacja *Dynamizm człowieka w ujęciu filozoficznym Karola Wojtyły i Józefa Tischnera* w ciekawy, twórczy sposób przybliża najważniejsze aspekty antropologii Wojtyły i Tischnera, eksponując dość rzadko podnoszoną w dotychczasowej literaturze przedmiotu koncepcję ludzkiego dynamizmu. Świadczy ona o niesłabnącym zainteresowaniu refleksją wybitnych polskich filozofów, skłaniając do podjęcia wieloaspektowej akademickiej debaty na temat ich poglądów, w tym ich dalszych komparatystycznych analiz. Monografia godna jest polecenia nie tylko specjalistom, badaczom zajmującym się filozofią Karola Wojtyły i Józefa Tischnera, ale i wszystkim zainteresowanym omawianą w niej problematyką.

Bibliografia

- Błaszczuk M., *Człowiek według Jeana-Paula Sartre’a*, „Przegląd Filozoficzny” 2 (2019), s. 39–52.
- Borowicz A., *Transcendentalizm w filozofii Józefa Tischnera*, Gdańsk 2010.
- Buttiglione R., *Mysł Karola Wojtyły*, tłum. J. Merecki, Lublin 2010.
- Galarowicz J., *Człowiek jest osobą. Podstawy antropologii filozoficznej Karola Wojtyły*, Kraków 1994.
- Galarowicz J., *Imię własne człowieka. Klucz do myśli i nauczania Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, Kraków 1996.
- Galarowicz J., *Paradoks egzystencji etycznej*, Kraków 2009.
- Galarowicz J., *Wojtyła – Tischner: kapłaństwo i myślenie oraz inne eseje*, Kęty 2016.
- Glinkowski W., *Wolność ku nadziei. Spotkanie z myślą ks. Józefa Tischnera*, Łódź 2003.
- Horyzont dialogu i rozumienia. W kręgu myśli Józefa Tischnera*, K. Pietrych (red.), Łódź 2015.
- Jawor M., *W stronę egzystencjalnego oblicza filozofii. Spór Józefa Tischnera z tomizmem*, Olsztyn 2019.
- Jędraszewski M., *Wybrać większą wolność. Karol Wojtyła o człowieku*, Poznań 2004.
- Marszałek I., *Józef Tischner i filozoficzne koncepcje zła*, Kraków 2014.
- Mruszczyk M., *Człowiek w „antropologii adekwatnej” Karola Wojtyły*, Katowice 2010.
- Pała A., *Dynamizm człowieka w ujęciu filozoficznym Karola Wojtyły i Józefa Tischnera*, Kraków 2019.
- Pytając o człowieka. Mysł filozoficzna Józefa Tischnera*, W. Zuziak (red.), Kraków 2001.

³⁰ *Ibidem*.

³¹ *Ibidem*.

- Sartre J.P., *Byt i nicłość. Zarys ontologii fenomenologicznej*, tłum. J. Kiełbasa et al., Kraków 2007.
- Sartre J.P., *Egzystencjalizm jest humanizmem*, tłum. J. Krajewski, Warszawa 1998.
- Szary S., *Człowiek — podmiot dramatu. Antropologiczne aspekty filozofii dramatu Józefa Tischnera*, Kęty 2005.
- Tischner J., *Filozofia dramatu*, Kraków 2012.
- Tischner J., *Spór o istnienie człowieka*, Kraków 1998.
- Wadowski J., *Dramat pytań egzystencjalnych. Ks. Józefa Tischnera filozofia dramatu jako próba odpowiedzi na pytania egzystencjalne*, Wrocław 1999.
- Wesołowska A., *Fenomenologia jako możliwość filozofii dramatu Józefa Tischnera*, Katowice 2012.